

Stanisław Hareźga

Biblijne podstawy duchowego macierzyństwa Maryi

Salvatoris Mater 13/3/4, 23-34

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

midrasz, zawarty w *Ewangelii Jakuba*, nadając rodzicom Maryi biblijne imiona, kieruje uwagę czytelników ku wzorom czerpanym z Objawienia Starego Testamentu.

Stosunkowo najmniej odniesień w *Ewangelii Jakuba* znajdujemy do czwartej z matek Izraela, Racheli, zmarłej przy porodzie Beniamina. Tradycja żydowska bardziej koncentruje się na topografii jej grobu, położonego „przy drodze do Efrata, czyli Betlejem” (Rdz 35, 19). Słowa proroka Jeremiasza (31, 15) sugerują, że grób Racheli leży na terytorium Beniamina, a nie Judy. Aby uniknąć tej sprzeczności, rabini odwołują się do świadectwa Księgi Samuela: grób Racheli leży „niedaleko od granicy Beniamina” (1 Sm 10, 2). Kontrowersja ta znajduje oddźwięk w tekście *Ewangelii Jakuba*, która mocno akcentuje narodziny Zbawiciela w „Betlejem Judzkim” (17, 1; 18, 2; 21, 2). Już św. Mateusz, który cytuje prorocstwo Jeremiasza, zwraca uwagę na fakt narodzin Jezusa w „Betlejem w Judei” (Mt 2, 1). Jest to ważne świadectwo mesjańskie o pochodzeniu Chrystusa z rodu króla Dawida, z pokolenia Judy (por. Mi 5, 1)³². Dlatego też w greckim apokryfie nazwa Betlejem pojawia się kilkakrotnie, a wzmianka o „krainie judzkiej” (8, 3) wprowadza w narrację o Bożym Narodzeniu.

Dwie żony Jakuba, Lea i Rachela, pełnią więc w *Ewangelii Jakuba* funkcje wzajemnie się dopełniające. Pierwsza jest pramatką Jezusa w porządku cielesnym, choć nie wspominają o niej genealogie u Mateusza i Łukasza. Rachela natomiast symbolizuje duchowe macierzyństwo Maryi. Gdy kobieta z tłumu błogosławi „lono i piersi” Jezusowej Matki (Łk 11, 27), dopełnia błogosławieństwa, jakie patriarcha Jakub wypowiedział o Racheli, matce Józefa (Rdz 49, 25)³³. Komplementarność ról obydwóch żon Jakuba wyraża się w symbolice chrześcijańskiej, która przedstawia je łącznie jako Synagogę (Lea) i Kościół (Rachela), bądź też jako *Ecclesia ex circumcissione* i *Ecclesia ex gentibus*. Maryja łączy w sobie obydwie te funkcje jako Matka Kościoła powszechnego³⁴.

W podsumowaniu należy zwrócić uwagę na znaczenie literatury apokryficznej w badaniach nad rozwojem chrystologii i eklezjologii judeochrześcijańskiej. Badania te, zapoczątkowane przez J. Daniélou, kontynuują dziś zwłaszcza egzegeci i archeolodzy franciszkańscy z Jerozo-

³² A. PACIOREK, *Ewangelia według św. Mateusza* (NKB NT I,1), Częstochowa 2005, 119.

³³ Targum palestyński parafrazuje te słowa: *Błogosławione piersi, które ssales i lono, na którym spoczywałeś*. Zob. A. SERRA, *La Donna dell'Alleanza...*, 27.

³⁴ Wybór tekstów patrystycznych daje H. DE LUBAC, *Katolicyzm. Społeczne aspekty dogmatu*, Kraków 1961, 57-66.

limy. W Polsce niestrudżonym propagatorem ich znajomości jest od lat ks. prof. Marek Starowieyski, wydawca monumentalnej serii *Apokryfy Nowego Testamentu*. Warto na koniec przypomnieć, co pisze on na temat tej literatury w jednej ze swych publikacji: *Apokryfy przedstawiają zazwyczaj bardzo jeszcze prymitywny poziom rozwoju teologii. Wiele z nich przynosi również ciekawe poglądy teologii judeochrześcijańskiej i są jakby literackim wprowadzeniem w świat chrześcijan pochodzenia judaistycznego; pokrewieństwa z midraszami są tego dowodem*³⁵.

Ks. prof. dr hab. Antoni Tronina
Katolicki Uniwersytet Lubelski bł. Jana Pawła II

ul. Sowińskiego 4/24
PL – 20-040 Lublin

e-mail: atronina@kul.lublin.pl

Le madri di Israele e Madre del Salvatore

(Riassunto)

Il tema viene sviluppato in due tappe. Dapprima l'autore cerca di approfondire il significato teologico delle quattro madri di Israele nella tradizione biblica e giudaica. Nella seconda tappa si concentra specialmente sul apocrifo *Vangelo di Giacomo*, proveniente dai giudeocristiani del secondo secolo. Il testo contiene molte tracce del *midrash aggadico*, che serve a trovare il parallelismo fra la "feconda sterilità" delle matriarche bibliche e la potenza del Verbo incarnato nel seno di Maria. Come appendice del saggio viene aggiunta traduzione del *Vangelo do Giacomo* dal testo paleo-slavo (più avanti, pp. 301-319).

³⁵ M. STAROWIEYSKI, *Barwny świat apokryfów* (Xenia Posnanensia, series altera), Poznań 1998, 34.

Świadomość macierzyńskiej roli Maryi względem uczniów Jezusa na trwałe wpisała się w wiarę i duchowe doświadczenie Kościoła. Jest to macierzyństwo *w porządku łaski*¹, które wynika z oblubieńczej i macierzyńskiej relacji Maryi do Jezusa Chrystusa i szczególnej współpracy z Nim w zrodzeniu i wychowaniu dzieci Bożych, oddających cześć Bogu *w Duchu i Prawdzie* (J 4, 24)². W to misterium Maryi jako Matki Syna Bożego i Matki ludzi wprowadza nas Pismo Święte. Naszym zadaniem będzie dostrzeżenie w nim wszystkich danych, na podstawie których można budować teologię duchowego macierzyństwa Maryi. Ponieważ w przypadku Starego Testamentu osoba i misja Maryi, Matki Jezusa Chrystusa, na zasadzie typologii są obecne pod postacią różnych figur i obrazów, skoncentrujemy się bardziej na ikonie Maryi w Nowym Testamencie. Trzymając się tekstów zgodnie z rozwojem nowotestamentowej refleksji o Maryi i Jej roli w zbawczym dziele Jezusa Chrystusa, uwzględnimy jednak zawartą w nich maryjną relikturę danych pochodzących ze Starego Testamentu. Zasadność takiego podejścia dowodzi fakt, że realność duchowego macierzyństwa Maryi, poprzez jej starotestamentowe figury, w pełni rozbłyśka dopiero w Nowym Testamencie³. Przyjęcie takiego kryterium hermeneutycznego obejmującego większy kontekst teologiczny pozwoli nam lepiej dostrzec w nim historiozbawczą głębię wydarzenia duchowego macierzyństwa Maryi.

Ks. Stanisław Hareźga

Biblijne podstawy duchowego macierzyństwa Maryi

SALVATORIS MATER
13(2011) nr 3-4, 23-34

1. Maryja a synostwo Boże wierzących (Ga 4, 4-6)

Najstarsze świadectwo o Maryi znajduje się w wypowiedzi św. Pawła o tajemnicy Syna Bożego w Ga 4, 4-6⁴. Apostoł nie nazywa Jej po

¹ LG 61.

² Na temat natury duchowego macierzyństwa Maryi, zob. A. BOSSARD, *Macierzyństwo duchowe*, w: *Mały słownik maryjny*, tł. K. Brodzik, Niepokalanów 1987, 44-46; J. LEKAN, *Macierzyństwo duchowe Maryi w zbawczym planie Boga Ojca*, „Salvatoris Mater” 1(1999) nr 1, 165-167.

³ W taki sam sposób do zagadnienia obecności Maryi w Starym Testamencie podchodzi A. SERRA, *Maria. A-Maria nell'AT*, w: *Nuovo dizionario di mariologia*, red. S. DE FIORES, S. MEO, Milano 1985, 895-908.

⁴ Przyjmuje się, że List do Galatów powstał w Efezie w czasie od 52 do 54 roku. Zob. W. RAKOCY, *Paweł Apostoł. Chronologia życia i pism*, Częstochowa 2003, 171-179.

imieniu, ale podobnie jak św. Jan określa słowem „Niewiasta”, z której Syn Boży został zrodzony. Stało się to z inicjatywy samego Boga, *gdy nadeszła pełnia czasu*, ale nie ze względu na sam upływ czasu, ale przez posłanie na świat Syna. Nazwanie Go „zrodzonym z niewiasty” podkreśla Jego człowieczeństwo, a „zrodzenie pod Prawem” wskazuje na Jego pochodzenie społeczne i podporządkowanie się żydowskiemu Prawu (Ga 4, 4).

Z tajemnicą Wcielenia Syna Bożego św. Paweł łączy Jego misję zbawczą, którą określa najpierw jako „wykupienie tych, którzy podlegali Prawu” (Ga 4, 5a). Choć bezpośrednio odnosi się to do Żydów, przed wszystkimi otwiera drogę zbawienia niezależną od żydowskiego Prawa (por. Ga 3, 26-28). Po tym negatywnym ujęciu zbawienia apostoł dodaje również pozytywny jego aspekt polegający na możliwości otrzymania przybranego synostwa Bożego (Ga 4, 5b)⁵. Użytego przez niego terminu *hyiothesia* nie należy rozumieć w ścisłym prawnym sensie jako adoptowania kogoś na własnego syna, ale w sensie teologicznym na oznaczenie szczególnej więzi między Bogiem a człowiekiem. Dochodzi do niej poprzez wiarę i chrzest w Chrystusie (Ga 3, 26-27), w którym ochrzczeni upodabniają się do jedyne Syna Bożego i uczestniczą w życiu Bożym⁶.

Gwarantem „usynowienia” w Chrystusie, a zarazem sprawcą właściwej dla chrześcijanina egzystencji jest posłany przez Boga Ojca Duch Święty (Ga 4, 6). Objawia się On jako Duch Syna Bożego, który sprawia, że już teraz możemy doświadczać Bożego synostwa, żyć nowym życiem w wierze, nadziei i miłości oraz wchodzić w dziedzictwo życia wiecznego (por. Ga 4, 7). To dzięki Niemu i w Nim „wołamy «*Abba, Ojcze!*»” (Rz 8, 14-15), a nawet On sam tak woła w człowieku (Ga 4, 6), ucząc go w Chrystusie właściwej, synowskiej relacji do Boga Ojca⁷.

Skoro dla bycia dzieckiem Bożym w Chrystusie konieczny jest dar Ducha Świętego, to nieskończenie bardziej potrzebny był On w tajemnicy Wcielenia Syna Bożego. A ponieważ zrodzenie Syna Bożego z Niewiasty dokonało się „pod Prawem”, dzięki Duchowi Świętemu, oznaczało ono również początek uwolnienia od Prawa. Takie rozumowanie potwierdza antytetyczny paralelizm między zdaniem celowym: *aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu* (Ga 4, 5a), a wyrażeniem *zrodzonego*

⁵ Por. A. VANHOYE, *La Lettera ai Galati*, Roma 1985, 148.

⁶ Por. F. MICKIEWICZ, „Przez Jezusa w jednym Duchu mamy przystęp do Ojca” (Ef 2, 18). *Bóg jako Ojciec w Listach św. Pawła*, w: *Ty, Panie, jesteś naszym Ojcem* (Iz 64, 7). *Biblia o Bogu Ojcu*, red. F. MICKIEWICZ, J. WARZECHA, Warszawa 1999, 138-139.

⁷ TAMŻE, 140-141.

pod Prawem (Ga 4, 4c)⁸. Jeśli Maryja za sprawą Ducha Świętego stała się Matką Syna Bożego, to również dzięki Niemu otworzyła się perspektywa Jej udziału w uwalnianiu ludzi od Prawa. W ten sposób św. Paweł daje do zrozumienia, że cielesne macierzyństwo Maryi od początku byłoby także macierzyństwem „według Ducha”⁹. Znajdzie to pogłębienie w dalszej mariologicznej refleksji Nowego Testamentu.

2. Maryja w nowej rodzinie Jezusa (Mk 3, 20-21. 31-35)

W najstarszej Markowej Ewangelii sam Jezus stwierdza, że macierzyństwo fizyczne Maryi nie stanowi dla Niej najważniejszego tytułu do chwały. Jezusowa wypowiedź na ten temat pojawia się we fragmencie poświęconym Jego prawdziwej rodzinie (Mk 3, 20-21. 31-35). Ujawnia się w tym charakterystyczna dla Marka technika interpolacji¹⁰. Polega ona na przedzieleniu perykopy na dwie części i wstawieniu w środek odrębnego materiału poświęconego reakcji Jezusa na otwartą wrogość przybyłych z Jerozolimy uczonych w Piśmie (Mk 3, 22-30).

W tym kontekście dochodzi również do reakcji bliskich krewnych Jezusa (*hoi par'autou*) na niezwykle ożywienie Jego działalności (Mk 3, 20). Wybrali się oni do Kafarnaum, żeby Go „powstrzymać”, sądząc, że „odszedł od zmysłów” (Mk 3, 21). Choć taka reakcja była wywołana docierającymi z Nazaretu wieściami, wydaje się, że Marek ma na myśli własny osąd krewnych Jezusa¹¹. To oni, obawiając się pohańbienia całej rodziny i mając na uwadze grożące Jezusowi niebezpieczeństwo, wybrali się, aby Go zmusić do zaprzestania Jego misji.

Ewangelista, wracając do przerwanego w 3, 21 wątku zachowania się krewnych Jezusa, spośród nich wymienia Jego Matkę i braci (Mk 3, 31. 32b). Ich zachowanie dodatkowo wyrażają następujące szczegóły: dobrowolnie pozostali „na zewnątrz” (*eksō*), na stojąco, w oczekiwaniu; szukając Jezusa, przez kogoś zamierzali Go przywołać do siebie. Na tym ciemnym tle wyraźnie odróżnia się nowa rodzina Jezusa,

⁸ Por. A. VANHOYE, *La Lettera ai Galati...*, 142.

⁹ J. BOLEWSKI, *Misterium Mądrości. Traktat sofio-mariologiczny*, Kraków 2012, 152.

¹⁰ Por. J.R. EDWARDS, *Markan Sandwiches. The Significance of Interpolations in Markan Narratives*, „Novum Testamentum” 31(1989) 197-198; R. BARTNICKI, *Właściwości literackie Ewangelii według św. Marka*, w: *Słowo Boga i drogi człowieka*, red. Z. MACHNIKOWSKI, Tczew-Pełplin 1998, 106.

¹¹ Niektórzy egzegeci, przyjmując nieosobowe rozumienie czasownika *elegon* w Mk 3, 21 („mówiono”), opowiadają się za głosem opinii publicznej. Tym samym uwalniają rodzinę Jezusa od zarzutu niezrozumienia Jego misji. Por. np. K. STOCK, *Maria, la Madre del Signore, nel Nuovo Testamento*, Roma 1997, 34-35.

złożona z otaczającego Go tłumu uczniów¹², którzy są „wewnątrz” (*hoi esō*), w domu, wokół swego Mistrza, skupionych na słuchaniu Jego nauki (Mk 3, 32a. 34a). W kontraście do naturalnej rodziny, pytając retorycznie o swą prawdziwą rodzinę (Mk 3, 33), Jezus kieruje spojrzenie na siedzących wokół Niego i oświadcza: „Oto moja matka i moi bracia” (Mk 3, 34). Komentarzem do tych słów jest podane przez Jezusa kryterium pokrewieństwa: *Bo kto pełni wolę Bożą, ten Mi jest bratem, siostrą i matką* (Mk 3, 35). Obecne w nim wyrażenie: „kto pełni wolę Bożą” jest jedynym fragmentem, który nie ma paralelizmu w całej perykopie Mk 3, 31-35. To swoiste zawieszenie rytmu narracji dodatkowo podkreśla znaczenie pełnienia woli Bożej dla bycia w nowej eschatologicznej rodzinie Jezusa¹³.

Samo kontrastowe zestawienie przez Marka naturalnej rodziny Jezusa z Jego nową rodziną nie wyłącza z niej Maryi. Przecież Ona jako Jego Matka zawsze była najbliższą swego Syna, trwała przy Nim w Jego zbawczej misji realizacji królestwa Bożego i od Niego uczyła się pełnienia woli Bożej¹⁴. Takie rozumienie roli Maryi w powstającej nowej rodzinie Jezusa wyraźniej potwierdzają pozostali synoptycy w swoich paralelnych tekstach, nie podając w nich żadnej paralelnej wypowiedzi do pierwszej części Markowej perykopy w 3, 20-21¹⁵.

Najbliższą wersji Markowej jest relacja Mateusza (Mt 12, 46-50). Jego redakcyjne modyfikacje służą jedynie uwypukleniu roli uczniów jako duchowej i rzeczywistej rodziny Jezusa, w której należy pełnić *wolę Ojca, który jest w niebie*¹⁶. Najkrótsza jest relacja Łukasza, w której postać Maryi jawi się w najbardziej pozytywnym świetle (Łk 8, 19-21). Jako Matka Jezusa wraz z Jego braćmi chce nawiązać z Nim kontakt (czasownik *syntynchanō*) i przez Niego pośrednio ukazana jest jako wzór słuchania i wypełniania słowa Bożego. Świadczy o tym Jezusowa odpowiedź na wiadomość, że Maryja pragnie wejść do środka, do Jego nowej rodziny. Wówczas wyznacza On kryterium, jakie trzeba spełnić, a którym

¹² O tłumie jako grupie, która mogła pomieścić się w domu, świadczy użycie terminu *ochlos* bez rodzajnika w Mk 3, 32 (inaczej w Mk 3, 20).

¹³ J. SZLAGA, „*Oto moja matka i moi bracia*”, w: *U boku Syna. Studia z mariologii biblijnej*, red. TENZE, Lublin 1984, 104.

¹⁴ Por. S. HAREŹGA, *Jezus i Jego uczniowie. Model chrześcijańskiej formacji w Ewangeliu według św. Marka*, Lublin 2007², 101-102.

¹⁵ Taką tendencję można już zauważyć w tradycji poprzedzającej Marka poprzez złagodzenie określenia „Jego Matka i bracia” w 3, 31 na „Jego bliscy” w 3, 21. Por. D. KAPKIN, *Rodzina Jezusa. Studium nad Mk 3, 20-21 i 31-35*, „Communio” 20(2000) nr 6, 87, 95-96.

¹⁶ Por. A. PACIOREK, *Ewangelia według świętego Mateusza rozdziały 1-13. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Częstochowa 2005, 518-519.

jest słuchanie słowa Bożego i wprowadzanie go w czyn. Tym samym Jezus podkreśla, że Jego Matka jest już w centrum Jego duchowej rodziny i nie potrzebuje do niej wchodzić, gdyż jako pierwsza należy do tych, którzy *śluchają słowa Bożego i wypełniają je*¹⁷.

3. Maryja Matką Emmanuela – „Boga z nami” (Mt 1, 22-23)

Obecność Maryi w zbawczej misji Jej Syna zmierzającej do powstania Jego nowej rodziny znajduje również potwierdzenie w Mateuszowej Ewangelii Dzieciństwa Jezusa. Ewangelista, mówiąc w niej o Bożym objawieniu, jakie we śnie otrzymał Józef w sprawie dziewiczego poczęcia Maryi z Ducha Świętego (Mt 1, 20), dołączył swój komentarz z cytatem refleksyjnym pochodzącym z Iz 7, 14 (Mt 1, 22-23). Jego charakterystyczną cechą jest prawie całkowita zgodność z tekstem Septuaginty (III w. przed Chr.), która hebrajskie słowo *almah* – ‘młoda kobieta, dziewczyna’ oddała za pomocą greckiego słowa *parthenos* – ‘dziewica’. Oznacza to, że proroctwo Izajasza rozumiano już wtedy w sensie niezwykłego, dziewiczego poczęcia Mesjasza¹⁸.

W historycznym kontekście wojny syro-efraimskiej (734-733 przed Chr.) wypowiedź proroka skierowana do króla judzkiego Achaza o narodzinach jego syna Ezechiasza zgodnie z obietnicą Boga stała się znakiem ocalenia dla współczesnych. Mateusz, cytując tę obietnicę za Septuagintą, widzi jej ostateczną realizację w narodzinach Jezusa Chrystusa z Maryi Dziewicy. Zgodnie z Jego hebrajskim imieniem, które oznacza „Jahwe jest zbawieniem”, na zawsze pozostanie On wybawicielem swego ludu *od jego grzechów* (Mt 1, 21). To z tej fundamentalnej prawdy, że w Jezusie Chrystusie Bóg ostatecznie objawia się jako wierny i miłujący człowieka, wyrasta dodatkowo Jego określenie *Emmanuel* (hebr. *Immanuel*).

W związku z tym imieniem zawartym w cytacie z Iz 7, 14 Mateusz wprowadza jedną charakterystyczną zmianę. Zamiast oryginalnej wersji „nada imię”, która odnosi się do kobiety, Ewangelista używa liczby mnogiej „nadadzą imię”. W ten sposób w dzieło nadania imienia włą-

¹⁷ I. GARGANO, *Lectio divina do Ewangelii św. Łukasza (4). Kobiety, misja i królestwo Boże (rozdz. 8-11)*, tł. K. Stopa, Kraków 2012, 39.

¹⁸ R. KRAWCZYK, *Córa Syjonu. Biblijne podstawy mariologii*, w: *Będziecie moimi świadkami. Księga pamiątkowa dla Księdza Józefa Kozyry Profesora Uniwersytetu Śląskiego w 65. rocznicę urodzin*, red. M. BASIUK, A. MALINA, Warszawa 2012, 182.

cza on także Józefa, który w ten sposób prawnie przyjął Jezusa jako własnego Syna i zapewnił Mu pochodzenie z rodu Dawida (Mt 1, 20-21). Można jednak przyjąć, że imieniem Emmanuela obdarzą Jezusa wszyscy, którzy doświadczą przez Niego wybawienia od swoich grzechów, a więc cały Chrystusowy Kościół¹⁹. Znamienne jest to, że Mateusz tłumaczy to imię swoim adresatom, którzy nie znali języka hebrajskiego. Wszyscy w Kościele winni pamiętać, że Jezus jest „Bogiem z nami”. Ideę tę rozwija cała Ewangelia, która kończy się zapewnieniem Zmartwychwstałego Jezusa: *Oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata* (Mt 28, 20b).

Dany przez Boga znak Emmanuela (Iz 7, 14), który ostatecznie realizuje się w dziewiczym poczęciu Jezusa w łonie Maryi, koncentruje się na macierzyństwie. W nim zaś Matka i Syn są ze sobą ściśle życiowo powiązani²⁰. Dotyczy to nie tylko relacji fizycznej, ale także relacji wynikającej z misji Syna jako Emmanuela, a więc odnoszącej się do tych, którzy uznają Go za swego Zbawiciela. W tym przypadku chodzi o macierzyństwo duchowe. Jeśli bowiem za sprawą Ducha Świętego Maryja stała się Matką Jezusa Mesjasza, to dzięki Niemu stała się również Matką dla Kościoła, dla wszystkich, którzy uznali Jezusa za Emmanuela, doświadczając w Nim bliskości wiernego i miłującego Boga Zbawiciela.

4. Maryja w macierzyńskiej służbie Synowi i ludziom (Łk 1-2; 11, 27-28; Dz 1, 14)

W Łukasowym obrazie Maryi Jej macierzyństwo duchowe coraz wyraźniej odsłania się w miarę coraz głębszego przyjmowania przez Nią Jezusa jako Mesjasza i jednoczenia się z Jego słowem i paschalną drogą. Społeczny rys macierzyństwa Maryi znajduje potwierdzenie zaraz w początkowej scenie Zwiastowania poprzez nawiązanie do starotestamentowego tytułu „Córa Syjonu”. W nauczaniu proroków jest on personifikacją Izraela, świętą społecznością czasów mesjańskich. Łukasz nawiązuje do tej idei, rozpoczynając pozdrowienie anielskie od greckiego słowa *chaire* (Łk 1, 28), będącego zaproszeniem Maryi do mesjańskiej radości z wypełniania się Bożych obietnic (por. So 3, 14-17; Za 2, 14-15; 9, 9-10; Jl 2, 21-27)²¹. U proroków jest to przyjście Boga na Syjon, na-

¹⁹ Por. A. PACIOREK, *Ewangelia według świętego Mateusza...*, 94-95.

²⁰ Por. B. MARIN, *La madre dell'Emmanuele* (Is 7, 14), „Parola Spirito e Vita” 6(1986) 30, 34-35.

²¹ Zob. A. SERRA, *Maria. A-Maria nell'AT...*, 898-899; R. KRAWCZYK, *Córa Syjonu...*, 183-185.

tomiasz dla Łukasza poczęcie Syna Bożego w łonie Maryi, nowej Córy Syjonu. W Niej zakłada On swą doskonałą świątynię, aby wejść w komunię z całą ludzkością. Dziewica Maryja w swej indywidualnej postaci staje się wzorem nowego Izraela, „ludu pokornego i ubogiego”, który całą nadzieję pokłada w Bogu (por. So 3, 12-13).

Wymownym przejawem tego jest odpowiedź Maryi na przekazane Jej słowo powołania: *Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego* (Łk 1, 38). Wypowiadając swoje *fiat*, Maryja czyni to w imieniu całego ludu Bożego. Jej odpowiedź jest analogiczna do zgody Izraela na zobowiązania Przymierza zawartego z Bogiem pod Synajem: *Uczynimy wszystko, co Pan nakazał* (Wj 19, 8; 24, 3. 7). W przypadku Maryi Jej *fiat* dane jest Bogu w imieniu wszystkich, dla których mający się narodzić Jezus będzie Zbawicielem i Królem (Łk 1, 31-33)²². Jej wypowiedź zawierająca formę optatiwu *genoito* – ‘niech się stanie’ wyraża wiarę w moc Bożego słowa i gotowość współpracy w jego spełnianiu się w Jej życiu. Można więc powiedzieć, że Maryja dała początek Nowemu Przymierzcu i nie przestaje uczyć Kościół ufnego otwierania się na Słowo Boga, jakie przez Nią w Jezusie Chrystusie zostało przekazane ludziom²³.

Pozostając jeszcze przy scenie Zwiastowania, należy zauważyć, że po wyrażeniu Bogu swego *fiat* Maryja zgodnie z zapowiedzią anioła stała się Przybytkiem Nowego Przymierza. Na tę typologię wskazują słowa anioła o zstąpieniu Ducha Świętego na Maryję i osłonięciu Jej Bożym cieniem (Łk 1, 35), tak jak obłok okrywał Namiot Spotkania w czasie wędrówki Izraelitów przez pustynię (Wj 40, 34-35). Dzięki Duchowi Świętemu Maryja w tajemnicy Wcielenia Syna Bożego stała się żywym Przybytkiem Nowego Przymierza, w którym zamieszkał Bóg²⁴. Od tego momentu rozpoczyna się Jej macierzyńska misja przynoszenia ludziom Jezusa Zbawiciela. Prawdę tę ilustruje Łukaszowa scena nawiedzenia domu Zachariasza i Elżbiety (Łk 1, 39-56). W jej świetle Maryja jawi się nie tylko jako prawdziwa Bogarodzicielka, ale Nosicielka Boga i Jego Ducha do ludzi. Stawszy się Arką Pana (por. Łk 1, 39. 44. 56), z pośpiechem idzie, by zanieść Go ludziom. Dzięki Duchowi Świętemu po raz pierwszy zostaje rozpoznana przez Elżbietę jako Matka Pana i obdarzona przez nią błogosławieństwem. Stanie się to praktyką całego Ko-

²² Por. M. ROSIK, *Obecność Maryi w narodzinach Kościoła w świetle Nowego Testamentu*, „Salvatoris Mater” 9(2007) nr 3-4, 13.

²³ J. KUDASIEWICZ, *Odkrywanie Ducha Świętego. Medytacje biblijne*, Kielce 1998, 127; F. MICKIEWICZ, *Ewangelia według świętego Łukasza rozdziały 1-11. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Częstochowa 2011, 119.

²⁴ Por. A. SERRA, *Maria. A-Maria nell'AT...*, 898.

ściola, co Maryja proroczo zapowiedziała w *Magnificat* (Łk 1, 48). Podobnie jak w domu Zachariasza i Elżbiety, tak też w Kościele obecność Maryi przynosi zbawcze owoce i pomaga wiernym w rozwoju ich życia duchowego²⁵.

Dla Łukasza podstawą duchowego macierzyństwa Maryi staje się Jej obcowanie ze słowem Bożym, z tajemnicami zbawienia, jakie Bóg dokonuje w Jezusie Chrystusie. Podsumowując scenę narodzenia Jezusa i nawiedzenia Go przez pasterzy, Łukasz zaznacza, że Maryja *zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu* (Łk 2, 19). Kończąc opowieść o pielgrzymce Jezusa do świątyni w Jerozolimie, Ewangelista po raz drugi dodaje, że Maryja *chowala wiernie wszystkie te wspomnienia w swym sercu* (Łk 2, 51). „Wszystkie sprawy” czy „wszystkie wspomnienia” zachowywane i rozważane w sercu Maryi dotyczyły Jezusa. Tak czyniąc przez całe życie, Maryja staje się pamięcią Kościoła i wzorem dla wszystkich jego członków, by z głębokiego kontaktu ze słowem Bożym czerpali światło i moc w realizacji swego chrześcijańskiego powołania²⁶.

Na tę macierzyńską rolę Maryi w Kościele zwraca uwagę sam Chrystus podczas publicznej działalności, kiedy pod adresem swej Matki wypowiada błogosławieństwo: *Błogosławieni, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je* (Łk 11, 28). Jest ono odpowiedzią na wcześniejsze błogosławieństwo kobiety z tłumu pod adresem Maryi z uwagi na Jej macierzyństwo cielesne (Łk 11, 27). Jezus nie neguje tego błogosławieństwa, ale zwraca uwagę, że dla Jego uczniów jedynie słowo Boże winno być źródłem błogosławieństwa. Ponieważ Maryja wypełniła ten warunek w sposób najpiękniejszy, w Jej życiu błogosławieństwo Jezusa stało się rzeczywistością. Z tej racji Maryja na zawsze pozostaje w Kościele wzorem i nauczycielką słuchania słowa Bożego²⁷. Jej uprzywilejowane miejsce pozostaje jednak otwarte dla każdego, kto jak Ona słucha słowa Bożego i je wypełnia. Na tym też polega prawdziwe nabożeństwo do Maryi, by pod Jej macierzyńską opieką Jej błogosławieństwo stawało się udziałem każdego Chrystusowego ucznia.

Dla odczytania macierzyńskiej roli Maryi w Kościele ważna jest też wzmianka Łukasza w Dziejach Apostolskich o Jej obecności we wspólnocie pierwotnego Kościoła w Wieczerniku, w oczekiwaniu na wydarzenie zesłania Ducha Świętego (Dz 1, 13-14). Maryja znajduje się w cen-

²⁵ Por. F. MICKIEWICZ, *Ewangelia według świętego Łukasza...*, 128.

²⁶ TAMŻE, 177, 206.

²⁷ Zob. S. HAREŹGA, *Maryjny aspekt Jezusowego błogosławieństwa o słuchających i zachowujących słowo Boże* (Łk 11, 27-28), „Tarnowskie Studia Teologiczne” 13(1994) 200-205.

trum nowej, popaschalnej wspólnoty uczniów Chrystusa, jako pewien archetyp i punkt odniesienia dla wszystkich²⁸. Jej obecność w Kościele jest szczególna i wyjątkowa z racji macierzyńskiego powiązania z Jezusem, a przez Jego paschę z wywyższonym Panem i Zbawicielem świata. To dzięki tej relacji Maryja może pomagać Kościołowi w jego trwaniu w wierze, w modlitewnym otwieraniu się na dar Ducha Świętego. Po Jego zstąpieniu Jej macierzyńska misja w Kościele staje się w pełni skuteczna, choć Łukasz nic nie mówi o Jej eklezjalnej działalności. Milczenie Maryi jest milczeniem miłującej, odpowiedzialnej za Kościół Matki, która pozostaje w nim ze swym szczególnym związkiem z Osobą i dziełem Jezusa, w totalnej dyspozycyjności do macierzyńskiego wspierania każdego w jego autentycznym chrześcijańskim życiu²⁹.

5. Maryja Oblubienicą Chrystusa i Matką Jego umiłowanych uczniów (J 2, 1-12; 19, 25-27)

Realność duchowego macierzyństwa Maryi w całej pełni ukazuje się dopiero w IV Ewangelii³⁰. Inauguracja tego macierzyństwa wiąże się z początkiem publicznej działalności Jezusa na weselu w Kanie Galilejskiej (J 2, 1-12). Kiedy zabrakło na nim wina, Maryja z wielkim zaufaniem powiedziała o tym Synowi: *Nie mają już wina* (J 2, 3). Wówczas Jezus zaprosił Ją, by stała się uosobieniem nowego Izraela – Kościoła, zwracając się do Niej poprzez tytuł „Niewiasta”. Przywołując w ten sposób prorocki obraz „niewiasty” – Oblubienicy czy Córy Syjonu, podkreślił Jej nowe posłannictwo w swej „godzinie” mesjańskiego objawienia (J 2, 4)³¹. W odpowiedzi na pouczenie Syna Maryja natychmiast podejmuje swą macierzyńską rolę, mówiąc do sług: *Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie* (J 2, 5). Jej wiara i posłannictwo poprzedzają wiarę i posłuszeństwo sług, a następnie uczniów Jezusa (J 2, 11). W ten sposób z naturalnej Matki Jezusa Maryja staje się Oblubienicą Chrystusa i Matką Kościoła. Jej nowe macierzyństwo otwarte na wspólnotę wie-

²⁸ Zob. TENŻE, *Maryja we wspólnocie pierwszych uczniów Jezusa* (Dz 1, 13-14; 2, 1. 42), „Salvatoris Mater” 7(2005) nr 1, 26-30.

²⁹ Por. K. STOCK, *Maria...*, 108-110; A. JANKOWSKI, *Blżej Bogarodzicy. Studia z mariologii biblijnej*, Kraków 2004, 170.

³⁰ Maryjne teksty tej Ewangelii jako pierwsze stanowiły podstawę do formowania się teologii duchowego macierzyństwa Maryi. Por. A. BOSSARD, *Macierzyństwo duchowe...*, 44.

³¹ Por. I. DE LA POTTERIE, *Maria. B-Maria nel NT, w: Nuovo dizionario di mariologia...*, 915-916.

rzących uczniów Chrystusa odtąd wyrażać się będzie w posłudze wstawienniczej, w trosce o ludzi w potrzebie, ale zawsze w doskonałej harmonii z wolą i misją swego Syna³².

Macierzyństwo Maryi w Duchu Świętym ostatecznie dojrzało u stóp Jezusowego krzyża (J 19, 25-27) poprzez uczestnictwo w odkupieńczej ofierze Syna, z którym złączyło Ją bezwarunkowe i całkowite zaufanie woli Bożej. Potwierdza to sam Jezus w testamentowych słowach z krzyża skierowanych do Matki i umiłowanego ucznia. Jego oświadczenie: *Niewiasto, oto syn Twój* (J 19, 26) oznacza, że Maryja jest Matką wszystkich uczniów Jezusa, reprezentowanych pod krzyżem przez ucznia umiłowanego. Wraz z „godziną” Jezusa nadeszła również „godzina” Maryi, a „godzina niewiasty” to czas rodzenia (por. J 16, 21). Tym samym w Maryi spełniają się zapowiedzi o nowej Ewie – „matce wszystkich żyjących” (por. Rdz 3, 15. 20), o Syjonie jako matce rodzącej nowy lud (por. Iz 66, 7-11)³³.

W słowach umierającego Jezusa do umiłowanego ucznia: *Oto Matka twoja* (J 19, 27a), w jego osobie cały Kościół na zawsze otrzymał Matkę. Dlatego końcowe wyrażenie: *Od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie* (J 19, 27b) otwiera perspektywę na wszystkich uczniów Jezusa. Spod chwalebego krzyża Jezusa Maryja w każdym uczniu Chrystusa ma przyjąć Jego samego, a każdy uczeń ma Ją przyjąć jako swą Matkę³⁴. Skoro tak uczynił umiłowany uczeń, tak też winien czynić cały Kościół, w którym Maryja na zawsze będzie już pełnić swe macierzyństwo duchowe.

6. Maryja Niewiastą rodzącą Kościół (Ap 12)

Ostatni rys nowotestamentowej ikony Maryi odnajdujemy w obrazie niebieskiej Niewiasty z Ap 12, który w sensie maryjnym można odnieść do Matki Jezusa. Jednak podstawowe znaczenie tekstu jest eklezjologiczne. Wizjoner, sięgając po obraz Niewiasty z Protoewangelii w Rdz 3, 15, rozwija go w wizję zmagania Kościoła ze Smokiem będącym symbolem szatana, osobowego reprezentanta wszystkich sił demonicznych

³² Por. S. HAREŹGA, *Droga Maryi w Duchu Świętym w świetle Nowego Testamentu*, „Salvatoris Mater” 10(2008) nr 3, 19; J. BOLEWSKI, *Misterium Mądrości...*, 165-166.

³³ Por. I DE LA POTTERIE, *Męka Jezusa Chrystusa według Ewangelii Jana*, tł. T. Kukulka, Kraków 2006, 131-133; W. WOŁYNIEC, *Maryja w pełni objawienia*, Wrocław 2007, 77-80.

³⁴ J. BOLEWSKI, *Misterium Mądrości...*, 167. Zob. szerzej H. WITCZYK, „*Matka Jezusa*” – *Jej tożsamość i rola w historii zbawienia* (J 19, 25-27), „*Verbum Vitae*” 19(2011) 131-148.